

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w teście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicę o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

**MARJA z OLSZOWSKICH Świeżyńska**

B. OBYWATELKA ZIEMSKA  
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zmarła dn. 1-go Lipca 1925 r. w wieku lat 83.  
Ekspozycja zwłok z domu świątoby przy ulicy 8-go Jakóba 16 m. 5 dn. 2 Lipca o godzinie 6-ej po południu do Kościoła 8-go Jakóba.  
Dnia 3 lipca o godzinie 9 rano Msza świątobna i wyprowadzenie zwłok na cmentarz Sw. Piotra i Pawła.  
RÓDZINA.

**OGROD** Dziś 2-go lipca **Koncert Wileńskiej po-BERNARDYŃSKI Orkiestry Symfonicznej, pod dyrykcją p. Józefowicza.**  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

się pogłoski o powstaniu antybol-szewickim na Krymie. Krasnoarmiejskie składy broni i amunicji zostały podobno wysadzone w powietrze. Ruch powstańczy rozszerza się w sposób groźny.

**Zarząd II Kliniki Chorób Wewnętrznych U.S.B.** powiadamia, iż z powodu remontu z dniem 5 lipca r. b. przerywa przyjmowanie chorych do Kliniki. Przychodnia dla chorych ambulatoryjnych będzie czynną do dnia 10 lipca włącznie.

## Sejm i Rząd.

**Podatek majątkowy.**  
Rząd, opierając się na nie wytrzymujących krytyki przesłankach, zdecydował się na zaprojektowanie i złożenie sejmowi noweli do ustawy o podatku majątkowym, według której ciężar podatku przeniesiona być ma z rolnictwa na przemysł.

**Zwycięstwo Jeźdźców polskich.**  
LONDYN, 1.7. W zawodach o puchar Kanady pułkownik Rómel zdobył drugą nagrodę.

## Życie ekonomiczne.

**G I E E D A.**  
WARSZAWA, 1.VII (Pat.) — Dolary 5,18 i pół — 5,20 — 5,17, Holandia 203,25—209,28—208,27, Londyn 26,88 — 26,89 — 26,27, Nowy York jak gotówka, Paryż 28,84 — 28,40 — 28,28, Szwajcaria 101,17 1/2 — 101,48 — 100,92, Wiedeń 78,28 1/2 — 78,47 — 78,10. Włochy 17,95 — 18 — 17,90, pożyczka konwersyjna 5%—owa 48,5; 8% owa 72 7/8; dolarowa 65 (w zł. 887,25 kolejowa 90 — 85 — 90, 4 i pół %—owe listy zastawne ziem. przedwojenne — 21,28 — 21,65, 5%—owe warszawskie przedwojenne 19.

**Ochrona pracy umysłowej.**  
Sejmowa komisja ochrony pracy obradowała nad projektem rządowym noweli do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia w kierunku rozszerzenia ubezpieczenia na pracowników umysłowych. Po dłuższej dyskusji przyjęto art. 1 ustanawiający zasadę, że ubezpieczeniu na wy-

padek bezrobocia podlegają także pracownicy umysłowi, zarabiający nie więcej niż 500 zł. miesięcznie. Wniosek P. P. S. i N. P. R. domagający się, aby ubezpieczenie rozszerzyć na przedsiębiorstwa, zatrudniające mniej niż 5 robotników, lub pracowników umysłowych nie uzyskał większości.

**Kłęska powodzi.**  
KRAKÓW 1.VII (Pat.). „Nowa Reforma” podaje: Ulewne deszcze i powódź objęły część województwa śląskiego i krakowskiego na zachodzie, na wschodzie zaś województwo stanisławowskie. Katastrofa powodzi grozi również Krakowowi, mimo, że miasto jest w dużej mierze zabezpieczone przez ciek tego rodzaju kłęskę.

Malinowski (P. P. S.) zgłasza szereg poprawek i rezolucyj. Przemawiał następnie posłowie Niski, Helman, B.Łaer, Maksymilian Malinowski, Łuszczewski, Jemielewski, oraz ps. Chrucki. Na tem posiedzenie zamknięto, wyznaczając następną na dzień 2 lipca o godz. 11 rano.

**Od Administracji.**  
Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Wileńskiego”—upraszamy o szybkie wpłacenie prenumeraty za miesiąc lipiec, a tym bardziej zaległości za ubiegły miesiąc. Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80.187.

## Posiedzenie Sekcji do Spraw Kresowych.

Dn. 1 lipca odbyło się posiedzenie sekcji do spraw kresowych z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa powołania rzeczników, 2) ustalenie stolicy województwa Nowogródzkiego, 3) sprawa świadczeń osobistych dla mieszkańców kresów, 4) sprawozdanie p. W. Romana o działaniu sekcji do spraw kodyfikacyjnych, 5) sprawa wyroków administracyjnych, 6) sprawa kompetencji władz 1-ej i 2-ej instancji.

**Konferencja drzewna w Ministerstwie Rolnictwa.**  
W tych dniach odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja informacyjna z przedstawicielami organizacji drzewnej, na której omawiano sprawy, dotyczące państwowej polityki drzewnej, oraz stosunek administracji lasów państwowych do jej kontrahentów. Praktycznym wynikiem konferencji jest umożliwienie Ministerstwu Rolnictwa wejścia w stały kontakt z organizacjami drzewnymi. Postanowiono zwoływać perijodyczne konferencje, na których Ministerstwo Rolnictwa będzie informowane o poglądach organizacji gospodarczej drzewnej na wszelkie sprawy dotyczące obrotu drzewnego. (A. T. E.)

**Telefonem z Warszawy.**  
**Podróż ministra spr. zagr.**  
W środę wieczorem wyjechał do Paryża, a stamtąd do Ameryki, min. Skrzyński. Przed wyjazdem brał jeszcze udział w obradach Komitetu politycznego, gdzie omawiano sprawy związane z jego wyjazdem, a także kwestję żydowską. Ponieważ przed paru dniami odwiedził ministra Nachim Sobolow, który przybył do Polski w drodze powrotnej z Palestyny i na audjencji u ministra przedstawiał mu emigrację żydów z Polski do Palestyny, przeto min. Skrzyński ma odpowiedzieć na poruszone sprawy listownie. Chodzi o nieprzeszkadzanie emigracji do Palestyny.

## Z całej Polski.

**Zjazd inwalidów.**  
W Warszawie odbył się 4-odniowy Zjazd Inwalidów. Po długich dyskusjach Zjazd powziął następujące rezolucje:

**Podatki w lipcu.**  
W lipcu przypadają następujące ważniejsze podatki:  
1) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych budynków wiejskich za 1-szy kwartał 1926 roku do 31 lipca.  
2) podatek przemysłowy od obrotu za 1-sze półrocze roku 1925, według własnych obliczeń od przedsiębiorstw sprawozdawczych, posiadających świadectwa handlowe 3-ej i 4-ej kategorii i świadectwa przemysłowe 6, 7 i 8-ej kategorii, oraz od zajętych przemysłowych samodzielnych i wolnych zajętych zawodowych do 1.8.  
3) miesięczne spłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca do 15 lipca.  
4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 1-miu dni po dokonaniu potrącenia.  
5) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu r. b.

**Z sekcji politycznej.**  
Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie sekcji politycznej zostało odwołane, wskutek niedyspozycji min. Stanisława Grabskiego.

**Min. Sokal pozostaje.**  
Sprawa ewentualnego ustąpienia min. pracy p. Sokala, z powodu odrzucenia przez Sejm kredytów na budowę ministerjum pracy, jest nieaktualna, bo sprawa została załatwiona pomiędzy premierem a p. Sokalem, jeszcze przed wynikiem głosowania. Kredyty na gmach będą wstawione do budżetu na rok 1926.

1) Domagać się ostatecznego wprowadzenia w życie ustawy o przynależności zatrudniania przez przemysłowców w fabrykach i przedsiębiorstwach jednego inwalidy na każde 50 pracowników;  
2) domagać się wprowadzenia w życie rozporządzenia z grudnia 1924 r. o rewizji koncesji;  
3) żądać przekazania inwalidom księgarni kolejowych;  
4) przy rozpatrywaniu obecnie ustawy o reformie rolnej, żądać zabezpieczenia prawnego inwalidów i b. wojskowych;  
5) zwrócić się do M. S. Wojsk o dokładniejsze określenie procentu niezdolności inwalidów do pracy na komisjach superrewizyjnych.

**Wiadomości telegraficzne z krajów nadbałtyckich.**  
RYGA, 1.7. (Pat.) Po wzięciu krątowników angielskich przybyła do portu tutejszego eskadra holenderska, złożona z 2 krątowników, 2 torpedowców i 2 łodzi podwodnych.  
RYGA, 1.7. (Pat.) Senat zatwierdził wyrok apelacyjnego sądu skazujący Andrzeja Niedrę na 4 lata ciężkich robót za udział jego w akcji Bermonta, skierowanej przeciwko Łotwie w r. 1919. Kara ta została na mocy amnestii darowana.  
Jak donosi „Riga Sinas” rząd jugosłowiański postanowił uznać państwa bałtyckie de jure. Urzędowa deklaracja w tej sprawie ma się ukazać na jesieni.

**Parlamentarzyści angielscy o Polsce.**  
„Morning Post” podaje sprawozdanie z wycieczki parlamentarzystów angielskich. Według relacji jednego z uczestników, parlamentarzyści zwiedzili wszystkie ośrodki przemysłowe w Polsce, kopalnie, rafinerie, papiernie, fabryki włókiennicze i zewsząd wynieśli bardzo dodatnie wrażenia, zaznaczając, że naprzekąd bezpodstawnie są twierdzenia, że na Górnym Śląsku kopalnie i warsztaty nie mają odpowiednich urządzeń. Dowody przyjaźni dla Anglii znajdująco na każdym kroku. Bolszewizm w Polsce niema, gdyż przeskadza temu głęboka religijność narodu. Komunizm uważany jest za nieprawdę. Handel angielski ma wszelkie widoki w Polsce. Otwierają się duże perspektywy dla fabrykantów angielskich, którzy powinni starać się o produkcję stanowiącą. Przemysłowcy powinni udzielać Polsce dużych kredytów. Z politycznego punktu widzenia przyszłość Polski nie powinna budzić obaw i niema powodu, dla któregooby w tak doskonałym rozwoju ekonomicznym kapitał angielski nie wziął szerokiego a nawet przemożnego udziału.

**Wzrosłe rozpatrywane kwestje budowy domu inwalidzkiego, jako domu reprezentacyjnego. Postanowione przytem zwrócić się do rządu o pomoc.**  
Obrady zakończył przemówieniem p. Prostek, poczem prezes Kantor odczytał listę wybranych do wydziału wykonawczego zarządu głównego związku, do którego weszli pp: Bigoński, Kantor, Rosochański, Wratny, Stachowski, Jakubowski, Polakiewicz, Kikiewicz, Szymański, Pielnsner, Dachow, Szyler, Romanowski, Pawlak, Orgamiński.

**Zjazd niemieckich organizacji monarchistycznych.**  
W Lipsku odbył się zjazd członków zakonu młodo-niemieckiego, na który przybyło z górą 30.000 osób. W pochodzie w formacjach wojskowych uczestniczyli zjawili pod sztandarem o barwach biało-czerwonych. Organizacja ta crypto-militarystyczna i monarchistyczna jest w stanie wystawić armię 100 tysięcznego wyćwiczonego ideowego żołnierza.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Ministerstwo Pracy i opieki społecznej podaje: Na wiadomość o kłęsce powodzi, która dotknęła Małopolskę, minister pracy i opieki społecznej polecił przekazać z budżetu M-stwa odpowiednią sumę na pomoc dla powodźian. Przekazane na ten cel kredyty zostaną natychmiast sutfikowane na miejscu w myśl dyrektyw p. Ministra Spraw Wewnętrznych Raczkiewicza, który dzisiaj z ramienia rządu udaje się na objazd okolic, dotkniętych kłęską.

**Reforma rolna.**  
W dalszym ciągu dyskusji nad artykułem 1 szym projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej, pos. Kronig (Zj. niem.) oświadczył, że zjednoczenie niemieckie nie może zająć jednolitego stanowiska wobec tej sprawy, gdyż reprezentuje różne interesy i warstwy społeczne. Mówca w imieniu niemieckiej socjalistycznej partii pracy domaga się aby ustawa zagwarantowała również i niemieckiemu chłopowi i robotnikowi rolnemu utrzymanie ziemi, zapowiadając szereg poprawek. Poseł Marelniak (Ch. D.) uważa, że parcelacja ziemi powinna postępować w miarę postępu oświaty i kultury. Mówca zapowiada wprowadzenie do ustawy szeregu poprawek celem ochrony robotników folwarskich, a także w interesie

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Z inicjatywy p. marszałka sejmu odbyła się w jego gabinecie konferencja posel-

**Z Sejm u.**  
reemigrantów o których ta ustawa zapomniiała. W odpowiedzi posłowi Kronigowi mówca oświadcza, że nie można narodzić polskiemu odmówić prawa, żeby nie wyciągnął ręki po swoją ziemię, bo ta ziemia nie na innej drodze, jak na drodze gwałtu została ludności polskiej wydarta. Następnie Izba postanowiła wbrew sprzeciwowi posła Ballina, a szłą dyskusję przerwać. W sprawie formalnej zabrał głos poseł Poniatowski (Wyzw.), który przypomniał, że komisja miała przed sobą dwa projekty, projekt rządowy i projekt Wyzwolenia i wybrała za podstawę projekt rządowy. Ośóó sdnaniem mówcy nie stoi na przeszkodzie, aby Sejm skorygował ten wybór komisji. Dlatego też mówca stawia wniosek, aby Sejm wziął za podstawę do dyskusji szczegółowej projekt ustawy o wykona-

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — W nocy poziom wody na Wiśle zrównał się z jej brzegami. W miejscach niżej położonych woda zaczęła się przedostawać kanałami.

**Uznanie dla Polski.**  
LONDYN, 1.VII. „Kur. Warsz.” donosi, że najważniejszą rekomendacją raperta delegacji parlamentarzystów angielskich z pobytu w

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Woda na Sanie podniosła się o 5 mt. 10 cm. ponad poziom normalny.

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Woda na Sanie podniosła się o 5 mt. 10 cm. ponad poziom normalny.

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Woda na Sanie podniosła się o 5 mt. 10 cm. ponad poziom normalny.

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Woda na Sanie podniosła się o 5 mt. 10 cm. ponad poziom normalny.

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

**WARSZAWA, 1.VII (Pat.)** — Woda na Sanie podniosła się o 5 mt. 10 cm. ponad poziom normalny.

**PRZEMYSŁ, 1.VII (Pat.)** W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpił wyw. Kłęska powodzi objęła cały powiat, wyrządzając znaczne szkody.

# Telefonem z Rygi.

## Zniesienie wolności słowa w Litwie.

Prezydent Republiki litewskiej Stulginski podpisał ustawę prasową, wprowadzającą dla czasopism cenzurę prewencyjną, której rozważanie w sejmie doprowadziło do znanych burd w sali sejmowej.

## Posel litewski pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Przed sądem pokoju w Kownie stał pierwszy prezydent Ministrów Lotwy prof. Waldemarasz pociągnięty do odpowiedzialności za oszczerstwo przez posła litewskiego w Szwajcarii Gabrysa, któremu Waldemarasz zarzucił uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec. Sąd pokoju skazał Waldemarasa na dwa tygodnie więzienia. Prof. Waldemarasz uważając, iż oświadczenie jego jest prawdą złożył apelację do sądu wyższego.

## Eskadra angielska w Kłajpedzie.

Dnia 25 czerwca do Kłajpedy zawinęła eskadra angielska, która przy wjeździe do portu dała na powitanie 21 strzałów. Statki litewskie odpowiedziały. Oficerowie angielscy udali się do Kowna, gdzie odwiedzili Prezydenta republiki, prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych.

## Wojna celna z Niemcami.

BERLIN, 1.VII. Z nad granicy polsko-niemieckiej donoszą o rozpoczęciu wojny celnej. Według tychże wiadomości Rząd Polski przystąpił do wykonania znanego rozporządzenia. Z powodu tego należy się spodziewać, że rząd niemiecki niezwłocznie zastosuje zapowiedziane represje.

RZYM, 1.VII. (Pat.) Prasa włoska komunikuje sprostowanie, zamieszczane przez prasę polską w odpowiedzi na komunikat Wolfa o stosunkach handlowych polsko-

niemieckich. Dziennik Messagero podkreśla defektywność polskich zarządzeń wobec ograniczeń, wprowadzonych ze strony Niemiec oraz zaznacza, że Polska pragnie zawrzeć prowizorium na podstawie wzajemności materialnej. Dziennik Italia dodaje, że Niemcy pragną sprowokować Polskę przez zerwanie rokowań, lecz Polska prokować się nie daje, co wprawia prasę berlińską w widoczne zakłopotanie.

## Zamieszki w Chinach.

PEKIN, 1.VII. Przedstawiciel chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych wręczył konsulom wielkich mocarstw w Hongkongu notę zawierającą pięć następujących żądań:

- 1) Poszczególni konsulowie mają przeprosić rząd chiński i potem zostają odwołani;
  - 2) Wszystkie okręty wojenne mają opuścić port;
  - 3) Shamsen (dzielnica cudzoziemska w Hongkongu) ma być wydana władzom chińskim;
  - 3) Rodziny wszystkich zabitych chińczyków mają otrzymać odszkodowanie;
  - 5) Również i dowódcy sił morskich wielkich mocarstw mają przeprosić władze chińskie.
- Konsulowie wielkich mocarstw przed daniem odpowiedzi na tę notę zwrócili się do swoich rządów o przysłanie więcej okrętów wojennych, których znajduje się już w porcie powożna siła, mianowicie 14 kanonierek. Konsulowie angielski i apoński wezwali

wszystkich swoich ziomków do opuszczenia miasta.

PEKIN. General chiński Fengjuhuan, sprzymierzony z sowiećmi, rozpoczął wytyczoną kampanię przeciw Anglii specjalnie. Rozsłał on po całym Chinach odezwę demagogiczną z niesieniem „nie-sprawiedliwych umów”, kontroli cudzoziemskiej nad ciłmi, salinami i porzeczami. Wojowniczy general chiński posiada liczną i karną armię. Brak mu jednak broni. Wielkie transporty broni wysyłane przez rząd sowiecki na Daleki Wschód, niewątpliwie są w znacznej części przeznaczane dla Fengjuhuan i ten po otrzymaniu ich prawdopodobnie będzie próbował zorganizować większy ruch zbrojny.

LONDYN, 1.VII. (Pat.) Jenerał Feng, zwany „jenerałem chrześcijańskim”, w tajnym rozkazie zaznacza, iż prowadzić będzie walkę bez litości przeciwko cudzoziemcom, podkreślając, iż gotów jest poświęcić swe życie dla dobra sprawy.

## Reforma rolna

Przeistocie dzieci, bo się nie bawicie: Dla was to jest igraszka, nam chodzi o życie, (Z bajki Chodźlowca).

Wczoraj w Sejmie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad „reformą rolną”. Ze stenogramów sejmowych przytaczamy charakterystyczny ustęp.

Głos zabrał p. Sanojca (Wyzw.), który wygłosił długie przemówienie, przeważnie polemizujące z p. Stroński. W Polsce, po odtrąceniu z 100 mrg., jako maksy-

mum posiadania, zostanie około 20.000.000 mrg. do rozparcelowania, a mamy w kraju przeszło milion ludzi, którym trzeba dać ziemię.

P. Stroński: Pańska statystyka pochodzi jeszcze z tego czasu, gdy Kijów należał do Polski. (Wesołość).

Pos. Sanojca: Prawica uskarża się, że reforma rolna jest obaleniem istniejącego porządku. Oczywiście, każda reforma zmienia istniejący stan rzeczy. W czasach nieowolności dążenie do niepodległości było także obaleniem porządku, jednak jakżeśmy złamali przemoc

królów i cesarzy, tak też zwyciężymy i obzarników, choćbyśmy mieli użyć...

Głos: Nawet kłienicy. Pos. Sanojca: Tak, nawet kłienicy. P. Stroński dowodzi, że obniży się produkcja. Nawet konserwatyści krakowscy twierdzą, że najważniejsza nie jest produkcja zbożowa, ale hodowlana. P. Stroński: Z cielałka chleba pan nie robi.

Pos. Sanojca: A jeśli obecne obszary dworskie podzieli się na małe gospodarstwa, to gospodarka hodowlana w sumie będzie na nich intensywniejsza, niż na obszarze dworskim. Tu mówca przytacza długi wykaz statystyczny. P. Sądziwicz: To wszystko według wykazu pańskiego biura statystycznego.

Pos. Sanojca: Ujemny bilans handlowy wywołany jest tam, że obszarnicy importują z zagranicy zbyt kosztowne towary. Chłopu wytwarzając produkty krajowe, nie kupuje na fortepianów, a więcej produkuje, niż obszarnicy. Głos na prawicy: Nawet pana wyprodukowali!

P. Sanojca: Dla naszego stronnictwa wcale nie jest obojętnym, jaki będzie los tego 1.200.000 ludzi i jeśli mamy do wyboru, czy ma zginać 8.000 zdegenerowanych obszarników, którzy rżęci używają, czy te miliony małorolnych i bezrolnych, to wolimy raczej niech zginą obszarnicy. Jęfelibyśmy wydałi hasło, aby przez tydzień chłop nie dowoził do Warszawy żywności, to p. Stroński zginałby z głodu.

P. Stroński: Pan nie, bo Pan petrafilby był nawet ludożercą.

Pos. Sanojca: Wzrędzia dookola Polski przeprowadzone już reformy bez odszkodowania, to i w Polsce będzie, aby chłop nie potrzebował się oglądać na Rosję.

Pos. Dubanowicz (Kl. Chr.-Nar.). To to jest mowa sejmowa przedstawicieli stronnictwa? Czem się Pan różni od bolszewików?

Pos. Sanojca: Na waszym politycznym grobie porośnie trawa zapomnienia. To samo będzie i z Piastem.

Pos. Dubanowicz: Same trupy. Pos. Sanojca: Piast w obawie politycznej konkurencji Wyzwolenia porozumiewa się tylko z prawicą.

Pos. Byrka (P. S. L. Piast): U Was co dzień nowy prezes. Crekamy, aż się będzie można z Panem porozumieć. (Wesołość).

Pos. Sanojca: Panowie w Austrii wysługiwali się tylko dla orderów na p. Dąbski z Wyzwolenia.

Rozprawiając się w dalszym ciągu z argumentami swoich przeciwników politycznych pos. Sanojca używał tak nieparlamentarnych wyrazów, że p. marszałek sejm uzmuszone był przewrócić go do porządku.

Przemawiał następnie pos. Malinowski (PPS.), który oświadczył, między innymi, że zgłasza nowy art. 8 ci, aby dać prawicy wyjście z sytuacji.

P. Stroński: Nie z sytuacji, ale z ziemi.

**CZYTAJcie**  
**„Głos Wileński”**

# Przegląd prasy.

## (Wywiad z p. St. Grabskim o sprawie żydowskiej. — P. Zylberman herbu „Leliwa” jako „demokrata polski” Jego Królewska Mość gniewa się — Czy samochody „przedmiotem zbytku”?)

Jak to zaznaczyliśmy wczoraj, wiadomości o rekowaniach Rządu polskiego z posłami żydowskimi prasa polska czerpie, jak dotąd, z „Naszego Przeglądu”. Wyglądać by to mogło, że widocznie żydzi mają się czem chwalić, a w każdym razie są swój plus polityczny uważają. Iż mają tak wysokiego kontrahenta. Tę lukę w prasie polskiej stara się zapisać „Chwila” lwowska, której wdzędnym być należy za wywiad z ministrem p. St. Grabskim w sprawie układów z żydami.

Miał więc p. St. Grabski powiedzieć:

„Pyta Pan, czy jestem zadowolony z rezultatu „rokowań polsko-żydowskich”. Wyrażenie to: „rokowania polsko-żydowskie” nie jest ścisłe. Można byłoby terminem tym nazwać albo rokowania stronników polskich ze stronnikami żydowskimi albo układy Państwa Polskiego z międzynarodowymi organizacjami żydowskimi. Żadna z tych ewentualności miejsca nie miała.”

Że jednak nie chodzi tu o nazwę, lecz o rzecz samą, przeto p. minister wyjaśnia dalej, że jeszcze jako redaktor „Słowa Polskiego” wskazywał żydom,

„by zdecydowali się, czy chcą współdziałać z narodem polskim dla ustalenia mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej i wtedy znikną polityczne powody antysemityzmu — czy też wolą łączyć się z wrogami państwa i narodu polskiego i pogłębiać przekwieszczenie ogółu polskiego, że żydzi są zasadniczo nieprzyjaciółmi Polsce elementem.”

Wszedłszy do rzędu — mówi dalej p. St. Grabski — mając do rozstrzygnięcia szereg spraw szkolnych i wyśnawnych żydowskich, starałem się porozumieć co do nich z przedstawicielami stronników żydowskich. Rozmowy te przekonały mnie, że większość polityków, żydowskich rozumie dziś, że Polska jest i będzie dużym mocarstwem. Wobec tego za wiedzą premiera i wespół z p. ministrem spraw zagranicznych (żydzi bowiem będą obywatelami Państwa Polskiego są jednocześnie członkami narodowo-politycznej organizacji, sięgającej daleko poza granice Rzeczypospolitej), przeprowadziłem z presem Kola żydowskiego p. drem Reichem oraz presem drem O. Thonem szereg konferencji.

To wszystko to my już wiemy. Chodzi nam więcej o treść samych rozmów. Ta zaś przedstawia się następująco:

„Właściwy kierunek załagodzenia antagonizmu polsko-żydowskiego jest następujący: lojalna współpraca stronników żydowskich narodowych na terenie wewnętrznym i zewnętrznym z mocarstwem polityką polską — równocześnie życzliwe traktowanie przez rząd Rzeczypospolitej postulatów kulturalno-oświatowych i wyznawanych żydowskich — w miarę ustalania się zaś tego współdziałania, sankcje nieufności społeczeństwa polskiego do żydów, intensywnie uprzedysponowanie kraju tak, żeby było dość miejsca dla rozwoju polskiego przemysłu i handlu bez konieczności regulowania żydowskich przedsiębiorstw.”

Jak widzimy z powyższego interview, niema tu jęszcze, ani handlu w niedzielę, ani fikcji o nieistniejącym de facto „numerus clausus”, ani wielu innych rzeczy, o których „wróble na dachach śpiewają”. Zapewne więc „Nasz Przegląd” miał się się z prawdą w niejednym..

To mijanie się z prawdą jest na porządku dziennym. Exempjum — ostatni artykuł w „Kur. Wil.” p. t. „Porozumienie polsko-żydowskie”, z którego wyjmujemy wstęp i zakończenie.

„Artykuł ponizszy napisany został w sobotę d. 27 VI, lecz z powodów technicznych nie mógł być wstępnie zamieszczony, tem niemniej jednak nie traci na swej aktualności, jako głos demokracji w powyższej doniosłej sprawie państwowej (Red.)

„Demokracja polska, (?) walcząca od początku naszego bytu niepodległego o faktyczne równoprawienie wszystkich bez różnicy obywateli, uważała zawsze i uważa żydów, a właściwie demokrację, żydowską, za czynnik mogący się pomieścić w ramach państwa w sposób dla tego państwa pożyteczny. Ale dzisiejszy układ rządowo-sjonistyczny musi uważać demokrację polską (?) za krok naprzód przede wszystkim dla psychologii endeckiej (!?)

Co zaś do wyników, to wstrzymujemy się od wypowiedzenia opinii dodatniej czy ujemnej oczekując rezultatów konkretnych dla obu stron. I. Z. Leliwa.

Pedkroślenia nasze. A zrobiliśmy je, zdziwieni, że żyd Zylberman, chroniący się pod staro-polskie nazwisko „Leliwa”, może wypowiedzieć zapatrywania w imieniu „demokracji polskiej”. Niech p. Zylberman napisze, co mówi o tych sprawach „ghetto” żydowskie, przesyłany z całą uwagą, ale po co ta maskarada i skąd prawo do tytułu „polskiej demokracji”?

Monarchiczne „Słowo” irytuje się na dwa dzienniki wychodzące w Wilnie, że ujawniły plan zamachu w szkole powszechnej Nr. 24 w Wilnie, gdyż była to „dziecinada, której nie należało nadać rozgłosu”.

Obmyślenie planu zabicia nauczyciela „Słowo” nazywa „dziecinadą”. Tę samą wyrażenia użył episkop Antonjusz o spaleniu orła państwowego w seminarjum prawosławnym. Tych „dziecinad” coś zawiłe i zbyt szczerze zawsze spowitę są one w „bibule” komunistycznej, byśmy mogli podzielać zdania Waszej Królewskiej Mości. Naszym zdaniem są to bolszewickie „jacejki”, których lekceważyć nie należy.

A może tu w danym razie przemawia to tylko, że „Słowo” jak zwykle dowiedziało się o „zaskrym faksie z „Dzien. Wileński”. Indę ira!

„Kurjer Warsz.” poświęca dłuższy artykuł ekargoma swoich czytelników na zbytnie opodatkowanie samochodów, które przez nasze władze fiskalne i municypalne uważane są za „przedmiot zbytku”.

„Większość naszych korespondentów uważa samochód za niezbędny dzis sjaś środek szybkiej lokomocji. Jakże taki, nie jest on „przedmiotem zbytku”, ale staje się z każdym dnem coraz większą koniecznością dla inżyniera, kupca, lekarza, wogóle dla każdego, kto ma do załatwienia w ciągu dnia szereg spraw w różnych punktach miasta. Lekarz, posługujący się tramwajem, traci na komunikację do trzech godzin dziennie. Ten sam lekarz, jeżdżąc konim, nie straci już więcej niż dwie godziny czasu, pomimo bowiem wolniejszej jazdy, całą godzinę wygrywa na tem, iż nie potrzebuje oczekiwać na tramwaj na przystankach, ale ma swój powóz czy doręczkę zawsze przed domem. Samochód oszczędzi mu jeszcze godzinę, w wyniku więc lekarz zyska dwie godziny czasu dziennie, które może obrócić na wypoczynek, na czytanie pism i książek lub na przyjmowanie chęrych ubogich i sa to, iż do tego dąży, musi zapłacić „podatek od zbytku”. Gdzie tu sprawiedliwość? Daleko sprawiedliwsze byłoby opodatkowanie nie samochodu lecz szofera. „Zbytkiem” bowiem jest dopiero szofer. Właściciel jednak, który sam prowadzi swój samochód a za granicą dawno już prowadzi samochody nawet kobiety — stanowczo nie powinien być uważany za dopuszczającego się zbytku.

Tymczasem, ponocna przez skarb opinia publiczna uważa go za grzesznika wobec siebie i pętnuje złośliwymi uwagami. W Warszawie przecie nie mówi się o kims że „jeździ” samochodem, ale że „rozbija się” samochodem.

A jeżeli idzie o „rozbiłante się” samochodem, co tak drażni „demokrację usposobioną” publicmnie warszawska, to jakże zdziwili się wobec użycia takiego terminu w stosunku do siebie robotnik amerykański, który nie tylko „rozbił się” w każdą niedzielę na wycieczkach z miejskich z całą swoją rodziną, ale przyjeżdża samochodem codziennie do pracy i uważa to za swoje prawo, wynikające właśnie z demokratycznego ustroju kraju, który czynił wszystko dostępnym dla wszystkich, umiejących pracować i oszczędzać.

Niestety, u nas panują inne poglądy na pracę i oszczędność. Kto zapracował sobie i oszczędził na samochód, ten dopuszcza się zbytku.”

Tą błędną opinię urabiają pniekąd i zarządy miast, które syją podatkii na właścicieli samochodów za „niezłożenie bruków”. To też

„ręecz naturalna, iż wszystko te nie sprzyja rozwojowi u nas automobilizmu, że jesteśmy w tej dziedzinie krajem najbardziej zacofanym, że nie posiadamy dotychczas ani jednej krajowej fabryki samochodów, że sprzedawamy wskutek tego wszystkie maszyny z zagranicy”.

**TEATR POLSKI „Lutnia”**  
Dziś  
**Żołnierz Królowej Madagaskaru**  
krotochwila Dobrzańskiego  
Początek o g. 8 m. 15 wiece.

---

**Teatr Letni**  
Występ W. KAWĘOKIEJ  
Dziś  
**„Noc Bachusewa”**  
opierka Granichstaedten'a  
Początek o g. 8 m. 15 wiece.

## Gospodarka miejska.

(Wywiad.)

II.  
We własnym zakresie Magistrat prowadzi 4 szpitale: szpital Sw. Jakóba na 850 łóżek, szpital Sawicz i szpital Żydowski na 200 łóżek każdy i szpital dla dzieci na 150 łóżek. Szpital Zakazny jest czasowo administrowany przez Państwo i otrzymuje od Magistrata tylko załiki w postaci bezpłatnej energii elektrycznej, wody i kanalizacji. Koszt utrzymania po wyższych 4-ch szpitali wynosi 1.147.021 zł. rocznie, a wpływów i opłat za kurację przewiduje się za ledwie 283.802 zł. Przyczyna tak znacznego deficytu jest ta okoliczność, że w szpitalach miejskich leczy się przeważnie ludność uboga, która nie jest w stanie opłacić kosztów kuracji, oprócz tego ludność wiejska, za leczenie której Magistrat, przeważnie bez skutku, domaga się opłaty od gmin i sejmików powiatowych. Opowiem Panu z tej dziediny parę charakterystycznych faktów. W r. 1923 polifaja przywiozła z powiatu Słonimskiego 14 osób pokąsanych przez psa wściekłego. Kurację odbywali w leżnicy d-ra Orłowskiego, lecz aby dać im przysłupek i utrzymanie umieszczono ich w szpitalu miejskim. Po ukończeniu kuracji wyjaśniło się, że ludzie ci nie mają pieniędzy na powrót do domu. Magistrat musiał asygnować potrzebną sumę na kupno biletów i od tego czasu dopomina się zwrotu kosztów utrzymania i przejazdu od sejmiku Słonimskiego. Wypisano całe fujaly papierów, ale sprawa i dotychczas całkowicie nie została załatwioną.

Tęgo rodzaju wypadki są u nas na porządku dziennym.

Od niedawna czasu inne fakty mają miejsce. Instytucje sądowe w Wilnie rozpatrują sprawy kryminalne przestępów z prowincji i po stwierdzeniu faktu, że przestępca jest niepouczalny, w myśl art. 89 K. K. decydują, że dany osobnik, jako zagrażający bezpieczeństwu publicznemu, winien się znajdować stale w zamknięciu dla umyślowo chorych l... przysyłają go na bezpłatne utrzymanie do szpitala miejskiego. Chorych tego rodzaju mamy około 10 osób. Gminy, oczywiście, nie chcą ani słyszeć o zwrocie kosztów utrzymania.

Gdy na wal zdarzy się wypadek choroby umyślowej, sprawę się załatwia, przeważnie, w ten sposób, że w dzień targowy chorego przywożą do miasta i puszczają na ulicy. Polleja oczywiście w prdkim czasie go zatrzymuje i odyła do szpitala „miejskiego na stałe utrzymanie.

Magistrat niejednokrotnie zwracał się do Rządu prosząc o uprzedkowanie stosunków w tej dziedzinie, napisano dziesiątki memorandumów, lecz jak dotąd bez skutku i Magistrat w dalszym ciągu zmuszony jest kosztem miasta utrzymywać chorych z wileńską gminą nie mających nie wspólnego.

Oprócz tego szpitale po wojnie wymagały znacznych nakładów na remonty i zakup inwentarza. Obecnie stopniowo szpitale dochodzą do porządku, chociaż i w dalszym ciągu wymagać będą znacznych nakładów.

Poza szpitalami miasto utrzymuje ambulatorja dla przychodzących chorych, gdzie biedni otrzymują bezpłatnie lekarstwo, stojąc

opieki nad matką i dzieckiem t. z. Kropka Mleka, Pogotowie ratunkowe, co łącznie z wypracowanymi subydjami instytucji sanitarnym, społecznym i szpitalowi zakładowemu pociąga wydatek 157758 zł. rocznie, co stanowi 18 1/2% wydatków zwyżkowego budżetu.

Nieraz szkolnica ogarnia wprost desperacja podpisując asygnacje na dziesiątki tysięcy złotych na wydatki szpitalne; zdawałoby się, że te pieniądze można było użyć na cel inny z większym pożytkiem i bardziej widocznym dla potrzeb miasta, lecz dość swiadzie szpitalik dziecięcy na Antokolu, zobaczyć tę setkę biednych cierpiących dzieci, leżących w czystych białych łóżeczkach, otoczonych troskliwą, jak by rodzicielską opieką, która im przywraca zdrowie, a znów się nabiera wiary, że wydatkowane pieniądze nie idą jednak na marne.

Jeśli Pan nie jest jeszcze zmuszonym dam Panu jeszcze cyfry z dziesiny szkolnictwa powszechnego.

Zgodnie z prawem wydatki na szkolnictwo powszechne ponosi Rząd i ośnośna gmina. Rząd opłaca nauczycieli, gmina zaś obowiązana dostarczyć lokali szkolnych z odpowiednim umeblowaniem, opałem i światłem, oraz opłacić służbę szkolną.

Opieka sanitarna nad dziatwą szkolną należy również do Magistratu.

Chebnie w Wilnie mamy 81 szkół powszechnych, w których w ubiegłym roku szkolnym pobierało naukę 10.475 uczącej się młodzieży. W liceum też wchodziło tylko młodzież wyznań chrześcijańskich pobierająca naukę w publicznych szkołach powszech-

nych, młodzież zaś żydowska uczy się w prywatnych szkołach żydowskich, na utrzymanie których Magistrat wypłaca 56 proc. od faktycznych wydatków na szkolnictwo powszechne.

Wielką troską Magistratu jest brak odpowiednich lokali szkolnych. Większość szkół mieści się w wynajętych lokalach nie odpowiadających swemu przeznaczeniu i miasto musi się zdobyć na wielki wysiłek, aby wybudować własne odpowiednie gmachy szkolne. W roku bieżącym Magistrat czynił starania, aby otrzymał od Rządu pożyczkę na budowę wzorowego gmachu na potrzeby szkolnictwa powszechnego, lecz: niestety bez skutku, więc musi się ograniczyć do wydatkowania około 80.000 zł. na kupno i odpowiednie dostosowanie jednego domu na Zwierzyniec dla potrzeb szkolnych. W każdym razie jest to już krok naprzód w tym kierunku.

W roku bieżącym na potrzeby szkolnictwa powszechnego i na zasłiki instytucjom kulturalno-oświatowym Magistrat zamierza wydatkować 617.541 zł., z czego na szkolnictwo powszechne 349.696 zł., na subydjowanie szkół żydowskich 195.725 zł. i na zasłiki instytucjom kulturalno-oświatowym 72.210 zł.

W porządkowych pozycjach wydatki na szkolnictwo powszechne są następujące: Na opłatę służby szkolnej 76.460 zł., na opiekę higienicno-lekarską 30.050 zł., na opłatę katoznego, opał, światła, wodę, kanalizację i asenizację razem 153.366 zł., na kupno i uzupełnienie inwentarza 31.020 zł., na remonty lokali 52.500 zł., na gospodarze i inne wydatki 6.210 złotych.

Na mocy ustawy o ochronie lokatorów wydatki na opłatę komornego za lokale szkolne oczywiście będą z każdym rokiem wzrastać, a z chwilą wygaśnięcia ustawy, szkolnictwo znajdzie się na łasce i niełasce właścicieli nieruchomości. Dla tego też twierdzą, że budowa własnych gmachów szkolnych jest najpilniejszą potrzebą miasta. Sądzą, że dzisiejszy wywiad na tem zakończymy, o ile redakcja ten temat interesuje obecnie będą służyć i nadal informacjami o gospodarce miejskiej.

Pan pozwoli zadać jeszcze jedno pytanie, słyszałem, że Magistrat otworzył niedawno własny kinematograf, czy jest to impreza dochodowa?

Pan się myli, jest to placówka kulturalno-oświatowa, której zadaniem jest przez wyświetlanie popularno-naukowych i rozrywkowych filmów, po cenach dostępnych dla młodzieży i szerszej publiczności zwalczając demoralizujący wpływ importowanych do nas filmów. Proszę zwrócić uwagę, jakie filmy wyświetlają większość kinematografów. Albo to są filmy o treści romantyczno-pornograficznej, albo o treści kryminalnej, gdzie inscenizacja jest tego rodzaju, że sympatja widza w większości wypadków jest po stronie zbrodniarza lub złoczyńcy zamiast miłośnika, niż po stronie scigającego go przedstawiciela sprawiedliwości. Oprócz tego z początkiem roku szkolnego miejski kinematograf będzie sprowadzał filmy o treści sensilne nankowej, zgodnie z opracowanym z góry programem. Na te sprawy uczęszczać będzie bezpłatnie młodzież szkolna i po wysłuchaniu wykładu nauczyciela, uzu-

pełni lekcję obejrzeniem odpowiedniego filmu.

— Jeśli tak, to szczerze winiszę Magistratowi tego pomysłu.

— Nie jest to rzecz nowa, wzorowaliśmy się pod tym względem na przykładzie m. Łodzi, gdzie miejski kinematograf kulturalno-oświatowy funkcjonuje z wielkimi powodzeniami od już od lat kilku.

— Na zakończenie Pan pozwoli zadać jeszcze jedno, może nie-dyktretne pytanie. Niedawno na wiecu słyszałem krytykę działalności Magistratu, który rzekomo, na skutek złej gospodarki, zaciąga poważne długi, a które miasto w przyszłości zmuszone będzie spłacać.

— Aby Pana uspokoić stwierdzam, że od dawna Magistrat nie zaciągał ani grosza długu, a przeciwnie spłacał kilka, wprawdzie stosunkowo niewielkich, przedwojennych zobowiązań.

Poprzednio otrzymane od Rządu niewielkie pożyczki były to właściwie udzielone zapomogi dla zrujnowanego miasta, aniżeli zobowiązania natury finansowej. Co do krytyki wisowej, to Magistrat chętnie słyszy rzeczową krytykę swej działalności, gdyż to daje mu możność niejednokrotnie sprostować swoje błędy, bo które jest nieomylny, lecz nad bezprzemietową wiecową krytyką garstki demagogów, którzy tą drogą chcą odegrać rolę dobroczyńców ludności, przechodzi do porządku dziennego.

Pozegnaliśmy wreszcie uprzedniego „ojca miasta” obiecując w przyszłości zasięgnąć dalszych informacji o innych działach gospodarki miejskiej. X.

# Z Mińszczyzny.

(Telefonom ze Stołpców).

## Dalsze wysiedlanie z Białorusi.

Pracując równolegle z wysłaniem pierwszej partii wysiedleńców b. obywateli ziemskich z Mińszczyzny, Komisariat ludowy do spraw rolnych przystąpił do wysiedlania z roli osób nieposiadających obywatelstwa sowieckiego i osób podejrzanych o kontrrewolucję. Od osób tej kategorii odbierana jest ziemia, a cała majątność przechodzi na własność sowiecką. Wolno zabierać z sobą tylko niezbędne rzeczy. Wygnani przetrwali, których jest bardzo mało, wysłani są w głąb Rosji, natomiast katolicy na Syberję i do gub. Archangielskiej.

## Sytuacja „dywersyjna“ na naszym pograniczu.

Znany organizator band dywersyjnych na naszym pograniczu Smólski zawiązywał do Mińska przez G. P. U. otrzymał polecenie zorganizowania nowych band dywersyjnych. W chwili obecnej sytuacja dywersyjna na naszym pograniczu przedstawia się jak następuje:

W rejonie Starobina na pograniczu stoja 3 bandy, każda po 75 ludzi pod dowództwem Małachowicza, Bulby i Siergiejki. Bandy te formowane były w ciągu dwóch miesięcy a ćwiczyły się w Homlu i w dniu 28 czerwca zostały przetruczone do Starobina. Bandy te opatrzone są w karabiny maszynowe, granaty i materiały wybuchowe. W rejonie Wilno—Derogonowo formuje się banda pod dowództwem Bernika.

W miasteczku Błot w pow. Ihumeńskim, tworzy się banda pod dowództwem Chomeczki. Sztab band wymienionych znajduje się w Polocku.

## Wzrost religijności wśród ludu.

Centralny komitet wykonawczy Białoruskiej Partii Komunistycznej omawiał na jednym z ostatnich posiedzeń sprawę wzrostu nastrojów religijnych wśród ludności wiejskiej. W tym celu Komitet wykonawczy zwrócił się do „Kultproświety“ z żądaniem, aby zwiększył propagandę religijną. „Kultproświeta“ zażądała przydzielenia sobie siły zbrojnej przy wyjazdach na wieś, aby nie powtórzyło się zajścia we wsi Czeruski, gdzie tłum chłopów zniszczył samochód bolszewicki i zamordował dwóch komisarzy „kultproświety“ za mowy antyreligijne.

## Ekspedycja karna w rejonie Ihumeńskim.

Z Ihumienia donoszą, że G. P. U. ihumeńskie wysłało ekspedycję karną dla zlikwidowania oddziałów powstańczych, które znajdują się w lasach Worebujowych pow. Ihumeńskiego. Oddziały powstańcze teroryzowały miejscowe komjażeczki i przygotowywały się do napadu na G. P. U. w Ihumieniu.

Dotychczas ekspedycja karna nie może natrafić na ślad oddziałów powstańczych, ponieważ ludność ostrzeża je i popiera.

## Ex poseł Kochanowicz działa.

Na ostatnim posiedzeniu Komisariatu Oświatowego w Mińsku, dn. 28 VI r. b. powzięta została rezolucja dosłownie treści następującej: „W celu oświetlenia położenia białorusinów w Polsce, na prośbę wysłać się b. poseła tow. Kochanowicza dla wygłaszania odczytów oraz składania sprawozdania z działalności Wileńskiego Narodowego Komitetu Białoruskiego“.

# Kronika wileńska.

### Wiadomości kościelne.

— **Uroczystość św. Teresy.** W sobotę dn. 4 b.m. odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w Kościele Księży Bonifratrów z okazji kanonizacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus i z powodu umieszczenia obrazu tej świętej w jednym z Ołtarzy tegoż Kościoła. Uroczystość ta zbiega się z wielkimi uroczystościami jakie się odbędą w tym samym czasie w Lisiewie, miejscu pobytu świętej, gdzie dokonania swojego świątobliwego żywota i gdzie również spoczywają jej relikwie. Będzie to pierwszy obraz tej świętej na ziemi Wileńskiej oddany do czci publicznej.

— **Uroczysta sumę o godzinie 10** tej rano odprawi J. E. Ka. bp. Matulewicz, kazanie wygłosi J. E. Ka. bp. Bandurski.

— **Nieszpory uroczyste o godzinie 6-jej wieczorem** celebrowane przez J. E. Ka. bp. Bandurskiego, po których nastąpi uroczysta procesja, zakończająca uroczystości dnia tego.

— **W niedzielę zaś Ka. bp. Bandurski** odprawi Mszę św. o godz. 8-jej rano przy Ołtarzu św. Teresy.

### Z miasta.

— **W sprawie omentarza przed kaplicą Franciszkańską.** Od jednego z czytelników naszych otrzymujemy uwagi następujące: „Stożkowo niedawno Magistrat miasta Wilna, doprowadził do porządku były omentarz przed Kaplicą Franciszkanów przy ul. Trockiej 14. Niestety zanieszczone są żydźki, którzy przed samą kaplicą pozwalają dzieciom bawić się tam w sposób niekulturalny i zanieczyszczają to miejsce, gdzie spoczywają księżki naszych przodków. Wszak my nie ośmielamy się robić nieporządków obok Synagogi żydowskiej i na ich omentarz nie gwałcimy do zabawy naszych dzieci. Pocóż pozwala im na to Magistrat? Niestety i nasza polska publiczność, nie umie korzystać i oeni tego miłego kąciaka, który zarząd miasta starał się doprowadzić do porządku. Możeby Magistrat wyznaczyć stróża do pilnowania tego skweru?“

— **O czesie mundurku woźniowskiego.** W sobotę, 27 czerwca, o g. 8 wiecz., w ogrodzie po-Bernardynskim, dorosły osobnik w czapce uczniowskiej ze znaczkiem gimnazjum państwowego, bezelnie napastował małodzieńca usennieję szkiły handlowej, czyniąc publicznie ruchy obrażające godność kolebca. Zatrzymany i odprowadzony do 3 komisariatu, podczas sporządzenia protokołu policyjnego, wylegitymował się jako Henryk Falkowski, lat 20, bez określonego zajęcia, zamieszkały przy ul. Antokolskiej 37—8. Może władza chociaż raz ustrzeżenie ustanowić karę za nieprawne noszenie uniformy

w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) oraz w Mensie Akadēm. (Bakazta 11).

### Z życia rosyjskiego.

— **Odczyt p. Serebriannikowa.** W ubiegłą niedzielę, w sali kina „Helios“, poseł Serebriannikow wygłosił odczyt na temat „Rosyjska naroda mniejszość w Polsce“. Obok p. Serebriannikowa zasiadli na estradzie przesiaka Wileńskiego T-wa Rosyjskiego p. Bielawkaja i członek tegoż t-wa p. Mansurow. Publiczność składała się w połowie z żydów.

Po wyłączeniu skarg na obecne położenie roszjan w Polsce oraz na bierne zachowywanie się samych roszjan. P. Serebriannikow zakończył swój odczyt oświadczeniem, że hasłem dla roszjan w Polsce musi być „W walce zdobędziemy swe prawo“ („W berbie obrzietos ty prawo swoje“) i że naród rosyjski, jak ognia legendarny Ilija Muromiec, który spał lat 30, przebudzi się i dopnie swego.

Po przemówieniu p. Serebriannikowa, zapytane go z sali: „Jakie są wyniki porozumienia polsko-żydowskiego?“

P. Serebriannikow odpowiedział, że ma nadzieję, iż żydzi nie zdradzą mniejszości narodowej.

Odpowiedź ta wywołała hucznę oklaski na sali. Po odcyśle odbył się bankiet w restauracji „Zacisze“, na którym obok członków Wileńskiego T-wa Rosyjskiego, sen. Bohdanowicza, było obecnych kilku przedstawicieli wileńskiej kolonii niemieckiej.

### Sprawy białoruskie.

— **Z Tymczasowej Rady Białoruskiej** otrzymano wyjaśnienie w sprawie notatki naszej o rozdziałkach pomiędzy wymienioną Radą a Tow. oświatowo-kulturalnym „Prasnieta“, czego następstwem było wstąpienie redaktora „Hromadsziego Głosu“ p. Kościelnicza. Prezes Rady p. Pawlukiewicz nadał nam list, w którym pisał, że pomiędzy tymi organizacjami żadnego rozdźwięku nie ma a ustąpienie p. Kościelnicza ma charakter prywatny.

### Biuletyn Białoruskiego Klubu Pszalskiego.

Ukazał się z datą 1-go lipsa r. b. Biuletyn Białoruskiego Klubu Pszalskiego. (d)

### Z życia stowarzyszeń.

— **Rozwój wiedzy technicznej.** Celem umożliwienia prowadzenia na szerszą skalę uczelni technicznych, czy to w postaci stałych szkół technologicznych, czy też dokształcających w rozmaitych branżach przemysłu krajowego i techniki, jak również celem umożliwienia zakładania własnych przedsiębiorstw dochodowych, jako samopomocy członkom swoim. W Polskim Stowarzyszeniu Techników w Wilnie, odbyły się dwa walne zebrania, na których powzięto uchwały, zmierzające do odpowiedniej zmiany statutu. Obecnie czynione są przygotowania do otwarcia kursów kierowników samochodowych, w tym celu zakupiono już kilka samochodów i przygotowuje się odpowiedni lokal. (i)

— **Z polskiego stowarzyszenia Techników w Wilnie.** Na ostatnim walnym zebraniu członków Polskiego Stowarzyszenia Techników w Wilnie został wysłuchany referat inż. Wojciechowskiego ze zjazdu zrzeszeń technicznych, odbytego przed miesiącem w Lublinie. Na tym zjeździe był omawiany projekt związków Małopolski (Lwów i Kraków) utworzenia izb inżynierskich. Projekt ten nie znalazł poparcia u przedstawicieli innych dzielnic Polski i przez zjazd został odrzucony.

W celu bliźszego zaznajomienia członków Stowarzyszenia z powyższym projektem, zebranie uchwaliło prosić delegata wileńskiego ze zjazdu w Lublinie inż. J. Łukasiewicza o zreferowanie tego projektu.

Pozatem uchwalono polecić Radzie Stowarzyszenia zaprosić przedstawicieli związków technicznych na zjazd do Wilna w jesieni r. b. oraz opracować program przyjęcia gości.

W sprawie nabycia nieruchomości uchwalono upoważnić Radę Stowarzyszenia łącznie z komisją szkolną i rozwijać do decydowania o kupnie nieruchomości dla Stowarzyszenia na sumę do 50000 złotych. (l)

— **Odczyty Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. Kościuszki.** Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki, zwrócił się do p. Komisarsza Rządu na m. Wilne z prośbą o zezwolenie urządzania w lokalu Demu Ludowego (Nowa Aleja 2) odczytów i wykładów popularnych o treści historycznej, literackiej, krajoznawczej i t. p.

Zarząd prosi o termin ważności zezwolenia do 1 października r. b.

Wstęp na organizowane przez Koło odczyty bezpłatne. (d) — **XII Zjazd lekarzy i przyrodników polskich** w połowie lipca r. b. zwołany został XII zjazd lekarzy i przyrodników polskich,

który odbędzie się w Warszawie w gmachu Politechniki.

W dziedzinie weterynaryj pracować będą następujące sekcje: w dniu 13 lipca: podsekcja epizootji i bakterjologii, higieny i hodowli oraz podsekcja kliniczna.

W dniu 14 b. m. — podsekcja epizootji i bakterjologii oraz podsekcja społeczno-administracyjna.

W dniu 15 b. m. — podsekcja epizootji i bakterjologii, podsekcja higieny i hodowli, podsekcja kliniczna oraz podsekcja społeczno-administracyjna.

Wśród lekarzy weterynaryjnych w Wileńszczyźnie znalazło się dotąd b. mało kandydatów a to z powodu trudności finansowych. (a)

### Sprawy robotnicze.

— **Stan bezrobocia.** Jak się dowiadujemy z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ilość bezrobotnych na dzień 30 b. m. obniżyła się nieznacznie.

W dniu 1 czerwca r. b. zarejestrowano 1845, zaś w dniu 30 czerwca r. b. 1750, w tem 1800 mężczyzn i 444 kobiety.

Najbardziej dotknięci bezrobocią następujących branż: metalowej—161 bezrobotnych, włókienniczej—mężczyzn 4, kobiet 20, budowlanej — 122 bezrobotnych niekwalifikowanych, mężczyzn 404, kobiet 163.

Służba biurowa—mężczyzn 31, kobiet 164 i diurnistów, mężczyzn 171, kobiet 35. (d)

— **Zapomogi dla bezrobotnych.** Jak się dowiadujemy do zarządu Funduszu Bezrobocia wpłynęło podań o zapomogi na sumę 2500 złotych.

W związku z powyższym Zarząd Funduszu Bezrobocia zwrócił się do Ministerjum o wypłacenie tych zapomóg i otrzymał już przyzwoenie przychylnego p rtraktowania tej sprawy. (d)

— **Rekrutacja robotników do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy przypomina, iż w dn. 8 lipca, t. j. jutro przyjeżdża do Wilna misja francuska, w celu rekrutacji robotników do Francji. Misja urzędować będzie w biurze Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Pragnący wyjechać na roboty do Francji winni w tym dniu stawić się w urzędzie. (k)

— **Wydawanie kwitów na bezpłatne obiady.** Rozdawnictwo talonów - kwitów uprawiających do otrzymywania bezpłatnych obiadów, będzie się odbywać w lokalu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy od godz. 4 po poł. począwszy od 1 lipca b. r. Uprawnionym do otrzymywania talonów kwitów jest bezrobotny, zarejestrowany w Urzędzie Pośrednictwa Pracy nie otrzymujący zasiłku z Funduszu Bezrobocia, oraz jego rodzina. (k)

### Sprawy rolnicze.

— **Komisja rozjemcza do spraw rolnych w Lidzie.** Na dzień 15 lipca roku bież. została wyznaczona w Lidzie komisja rozjemcza do spraw rolnych w celu zawarcia umowy zbiorowej na powiaty: Stołpecki, Nieświecki, Wołżyński i Baranowski. (a)

— **Zjazd Referentów odbudowy Województwa Wileńskiego.** Dzień o godzinie 11 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się drugi kolejny Zjazd Referentów odbudowy Woj. Wileńskiego. (Pierwszy Zjazd odbył się w styczniu r. b.)

Zostaną na nim poruszone sprawy, związane z odbudową oraz sprawy dotyczące daniny laowej. (a)

— **Z posiedzenia Wileńskiej Wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów.** W dniu 30 ub. m. odbyło się kolejne posiedzenie Wileńskiej Wojewódzkiej Komisji Ochrony Lasów, na której rozpatrzono 38 spraw. Z 14 spraw o zezwolenie wyrębu i zamiany zębów na użytki rolne, w celu parcelacji — 6 zatwierdzono przychylnie, 6 — odmówiono i 2 zatwierdzono częściowo.

Z dwóch spraw o zezwolenie wyrębu i zamiany zębów na użytki własny i zatwierdzono przychylnie i 1 — częściowo.

Z czterech spraw o zezwolenie wyrębu przestrzeni bez zamiany użytków — 3 zatwierdzono przychylnie i 1 — odrzucono.

Z pięciu spraw o zezwolenie wyrębu — 2 zatwierdzono przychylnie, 2 — częściowo, 1 — odrzucono.

— **Udzielono zezwolenia w jednej sprawie o zezwolenie wyrębu 5-cioletniego etatu na skutek opłacenia całej daniny.**

Dalej za wyrab lasu bez zezwolenia K. O. L. — 6 spraw umorzono, 3 odłożono i 2 skierowano do sądu.

Wreszcie odłożono jedną sprawę o zatwierdzenie taks. (a)

### Sprawy kolejowe.

— **Ugi dla wycieczek.** Przewoźnicy udzielają ulg na podstawie obowiązujących przepisów dla wycieczek złożonych z 30 osób, mniejsza ilość wycieczkowiczów uzyska może również ulgi przejazdowe. Podania w tym względzie należy kierować do właściwych dyrekcji kolejowych, które każde podanie zatwierdzić będą indywidualnie. (a)

## Ciągnięcie dolarówki.

WARSZAWA, 1.VII. (Pat). Dzisiejsze ciągnięcie dolarówki. Główna wygrana 40 tysięcy dolarów padła na numer 218.642; 8 tys.—na 545—576 i na 820.679 3 tys. dolarów na—595.878 i 909.257. 1.000 dol. na Nr.—725 616, 786.984, 815 408, 807.823, 728.980, 118 654, 514.895, 791.810, 089.183, 741.472.

dualnie w zależności od przedstawionych motywów.

— **Przewozy na kolejach w maju r. b.** W miesiącu maju przewozy na kolejach wzrosły. Przewoźnikami dano się zauważyć pewne ożywienie w przemyśle drzewnym, następnie w przewoźach cegielnianych spowodowanych obecnym ruchem budowlanym.

W ogóle miesiąc maj w stosunku do m-cia kwietnia wykazał 21,75 wyższy ładunkowej.

— **Cena biletów do Czarnego Boru.** Cena biletu za przejazd koleją do Czarnego Boru, pobierana jest w wysokości ceny biletu do stacji Jaszyn, co stanowi prawie podwójną opłatę. W bieżącym zaś sezonie letnim większość letników musi często jeździć do Wilna i w powrotem, a że letnicy przeważnie rekrutują się z inteligencji pracującej, więc nie normalna cena biletu w wielkim stopniu podrywa ich budżet domowy. Meżby Dyrekcja Kolei zainteresowała się tą sprawą i zmieniła warunki dojazdu do Czarnego Boru. (k)

### Sprawy szkolne.

— **Akoja spisu dzieci w wieku szkolnym.** Przeprowadzony w pierwszych dniach stycznia przez Kuratorium Okręgu szkolnego na terenie Województwa przy pomocy 500 przeszło nauczycieli spis dzieci (od 2-go do 18-go roku życia) jest obecnie wykonywany w inspektoratach szkolnych i przesyłany do Kuratorium. Jednocześnie ze spisanem była wykonana korekta map. Były to prace wstępne do zaprojektowania normalnej sieci szkolnej, t. j. wyznaczenia najdogodniejszych punktów, gdzie ma być zorganizowana i pobudowana szkoła powszechna o stopniu organizacyjnym (liczbie klas i nauczycieli) w zależności od liczby dzieci w wieku obowiązku szkolnego, zam. w promieniu 3 kilometrów.

W celu zaznajomienia się ze stanem tej pracy Kuratorium przybyło do Wilna w dniu 27.VI p. Tonelski, naczelnik wydz. budowlanego Mstwa W. R. i O. P. i p. Falski, autor kilku wydanych przez M-stwo praw z tej dziedziny. Praca nad normalną siecią, wykonywana obecnie w Kuratorium wileńskim ma być podana innym okręgom kresowym przy przeprowadzaniu analogicznej akcji, jako wzór zarówno pod względem techniki jak rozplanowania pracy.

— **Z Harcerstwa.** Na podstawie nadesłanych zgłoszeń od drużyn męskich do Komendy Harcerstwa Polskiego w Wilnie, akcja letnia przedstawia się następująco: 1-sza Wileńska drużyna harc. im. Romualda Traugutta przy gimn. Zygmunta Augusta urządza obóz stały z wycieczką—Zakapanie, dolina Kościeliaka przez trzy tygodnie, prowadzi dh. phrom. K. Łucyński harcerzy 14; 7-ma Wileńska dr-na harc. im. J. Jasieńskiego urządza obóz wędrowny nad morze i do Szwejcarji Kaszubskiej na miesiąc, prowadzi dh. przed. P. M. Puciatka harcerzy siedemnastu; 13-ta Wileńska drużyna harc. im. Zawiazy Czarnego obóz stały w Podbrzdzin koło folw. Burszki przez miesiąc, prowadzi dh. phem. J. Grusiak-Czarny, harcerzy bierze udział 21. Ponadto ta sama drużyna urządza obóz żeglarski na tratwie przez 10 dni dla 8 harcerzy. 1-sza dr-na harc. im. Tadeusza Kościuszki w Świecianach urządza obóz stały w Podbrzdzin przez dwa tygodnie dla 21 harcerzy, prowadzi dh. J. Maciusiewicz. 1-sza dr-na harc. im. Romualda Traugutta w Dziśnie urządza obóz wędrowny do Warszawy, Krakowa, Ojcowia i Zakopanego na trzy tygodnie dla 16-tu harcerzy. Prowadzi dh. B. Bobiatyński pod opieką p. E. Balskiego. 1-sza Nowogrodzka dr-na harc. urządza obóz stały nad jeziorem Świtę przez 4 dni dla 25 harcerzy. Prowadzi dh. J. Okieńczyk. Inne drużyny nie nadesłały zgłoszeń, chociaż obozy napewno urządzą.

— **Zakończenie roku szkolnego na kursach technicznych.** Wczoraj odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego na dokształcających kursach technicznych. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych z p. Rzewuskim z ramienia p. Wojewody na czele oraz licznie zebrani goście. (a)

— **Stan szkolnictwa powszechnego w pow. Wileńsko - Trockim.** Według udzielonych nam informacji przez p. Inspektora Szkolnego pow. Wileńskiego stan szkolnictwa w wymienionym powiecie przedstawia się następująco:

W powiecie czynnych było w r. szk. 1924 — 1925 248 szkół publicznych. Z liczby te przypada: 239 szkół publicznych państwowych polskich, litewskich 4 w Olszynie i Wernianach, 4 szkół prywatnych: Polskiej Macierzy Szkolnej 18, litewskich 13 i żydowskich 3. Pełne 7-mie klasowe szkoły czynne były tylko: 2 w Nowe-Willeje, 1 w Landwarowie i 1 w Trokach. Działalność uczęszczało około 15 tysięcy. Personal nauczycielski składał się z 387 osób, z czego kobiet było 71 proc. Pełnom szkolnictwem wiaż się podnosi. Nauczycieli wykwalifikowanych wiaż przybywa. Na 1 grudnia 1922 roku było nauczycieli wykwalifikowanych 21 osób, w roku 1923 — 39 osób a już na 1 grudnia 1924 r.—74 osoby. Powiat Wileński posiada nauczycieli z kwalifikacjami pełnymi 74 osoby, z kwalifikacjami czasowymi 134 osoby a niewykwalifikowanych 135 osób. W tym roku państwo weespół z samorządami przystąpi do budowy 4 nowych budynków szkolnych w Onelowsie gm. Rzeszańskiej; w Plukni i Rabinakach gm. Rudzkiej i w Karaciszkach gm. Trockiej. Teraz zaś w związku z opracowaniem prowizorycznej sieci szkolnej, pracują komisarze spisu i opracowuje się dokładna mapa całego powiatu, gdyż mapki sztabowe są bardzo niedokładne. Akcja ta władze szkolne starały się zainteresować miejscowcz czynnikami społecznymi i całą ludność przez nauczycielstwo, co też z bardzo nielicznymi wyjątkami najzupełniej się powiodła. (k)

## Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski.** Żołnierski Królowej Madagaskaru" ta fletka polska krotkoczwila o słotym humorze i przednich koscach, uromalona tańcem i piosenką, jest widokiem niemiernie barwnym i szczerie spełnia Teatr Polski codziennie. Dnia i jutro w dalszym ciągu „Żołnierski Królowej Madagaskaru“. Reżyseruje K. Wywiał.

— **Teatr Letni** (opró po Bernardynski). Wiktorja Kaweca w „Nocy Bachusowej“, mając doskonałe do swych warunków dostrzeżoną rolę, wprost czaruje widów, którzy tę postać, kreowaną przez W. Kawecę, salicają jako jej najwspanialszych. Operetka ta, przeznaczona dla wybrednych melomanów, wystawiona w Teatrze Letnim z dużym nakładem pracy i kosztów, ma zapewnione, dzięki swym walorom muzycznym, wielkie powodzenie.

## Kronika policyjna.

— **Krwawa sprawa.** W sprzeczce na tle dzierżawy Józef Iwanowski, zamieszkały przy ul. Filareckiej Nr. 49, stracił z rewolweru do Wacława Suchockiego, raniąc go w nogę poniżej kolana.

Iwanowskiem zajęła się policja. (r) — **Woląz bibuła komunistyczna.** Na ulicy w obrębie IV komisariatu pol. pan. znaleziono broszury komunistyczne. (r)

— **Ukradzenie woźnego sądownego.** Wczoraj w urzędzie pocztowym przy ul. Wielkiej ukradziono woźnego sądu hipotecznego p. Franciszka Jankowskiego, któremu nieujęty sprawca wyślagnął z toską pieniądze w sumie 407 złotych.

Policja zajęła się gorliwie odszukiwaniem złodzieja. (r) — **Ostrożnie przy otienkach bankowych.** P. Michałowicz Taubowi, dyrektorowi browaru Twa Ake. „Szopen“ w czasie jego pobytu w Banku Polskim skradziono 1000 zł. Sprawca zbiegł. (r)

## Ruch wydawniczy.

— **„Bluszczu“** nowy 26 Nr. zdobny w estetyczną okładkę, porusza i tym razem zagadnienia żywołne, niezwykle interesujące. Artykuł wstępny H. Caysingerówny „Kobieta w więzieniu“ daje nam wysoce ciekawy obraz więziennictwa naszego. W żywo napisany artykuł p. t. „Terror nonsensu“ autorka występuje ostro przeciwko bezmyślnemu poddawaniu się medzie. „O tradycji dworków rodzinnych“ pisze z serdecznym uczuciem C. Walewska. H. Caysingerówna kreśli sylwetki dawnych działaczek okresu konspiracyjnego.

Barwny i interesujący dział literacki.

Prawdziwą atrakcją numeru stanowi dział praktyczny będący nieocenionym przyjacielem każdej pani domu.



— **Czy słyszeliście już nowinę:** państwo Samitowie uciekli! — **Dlaczego? Bankrutstwo? Zbrodnia jaka?** — **Bynajmniej!** nie mieli odwagi wypowiedzieć służbę swą kucharce, a dalsze życie z nią stało się piekłem. (Lustige voit Berlin).

Wystawa prac zawodowych kursów rysunkowych.

Otwarta w dniach 28 i 29 go czerwca b. r. wystawa prac uczniów zawodowych kursów rysunkowych Wil. Tow. Artystów Plastyków, przy ul. Sw. Anny Nr. 7...

prasa ucniów, którzy w tak krótkim okresie już istotnie dużo się nauczyli i wykazują nieprzeciętne wrodzone zdolności.

Do wystawy jednocześnie dołączono zostało odpowiednie sprawozdanie cyfrowe, z którego dowiadujemy się, że na kursy uczęszczało 142 osoby, z tej liczby 128 osoby były narodowości polskiej...

Pokaz prac uczniów szkół powszechn. m. Wilna.

Szkola powszechna w dzielnym ustroju szkolnictwa — to najważniejsza placówka oświatowa. Ze szkoły bowiem powszechnej...

niemal 2/3 obywateli naszego państwa pobiera naukę i wychowanie, kształci umysł i serce.

I nie to jest najważniejsze, że szkoła powszechna daje elementarne, pierwsze wykształcenie, lecz to, że dla najbiedszych warstw, ba! nawet dla wszystkich warstw jest pierwszym szczeblem do grona oświaty i nieraz, niestety ostatnim.

Ozewiście, że i szkoła powszechna nie daje fachu w rękę (że się tak wyrażymy) — nie mniej jednak szkoła powszechna daje dziś prawo do wstąpienia do szkół zawodowych...

Dla tych chociażby względów czy społeczeństwa całego Wilna muszą się zwrócić ku siedmioklasowej szkole powszechnej.

I dziś kiedy po raz pierwszy w Wilnie wszystkie szkoły powszechne naszego miasta z imiennymi swymi dyrektorami i inspektorami...

wiano przyjrzeć się szkiele powszechnej, zbliżyć się do niej, ocenić pracę, poziom i wartość realną.

Rzecz naturalna, że szkoła powszechna jest w pierwszym stadium rozwoju, a więc w stadium najważniejszym, stąd należy teraz, a nie później, poznać szkołę powszechną...

Pokaz prac uczniów szkół powszechnych nam także uczeni metodami osiągniętych rezultatów swej pracy siedmioklasowa szkoła powszechna, wskazuje i o ile obecne kształcenie i wychowanie młodego pokolenia idzie po liniach wytyczonych i za idealami wskazanymi przez wiekopomną, nieśmiertelną Komisję Edukacji Narodowej.

Z prowincji.

Uwagę Dyrekcji Poczty i Telegrafu.

Bawiając przejazdem w miasteczku Narawie zauważyłem, że Urząd Poczty wynajął miejscowego izraelczyka do przewożenia poczty ze stacji do Urzędu w odległości 3 km za 50 zł., Urząd Poczty w Plesie nawiąsem mówiąc wynajął różnicę tylko za 47 zł. z odległości od stacji 7 km i w dodatku obywatela polskiego.

Przejeżdżający obywatel przez Narawę ma wrażenie, iż dzierżawca, wynajęty na potrzeby Urzędu Poczty, służy właścicielowi nie dla obsługi tegoż, ale na użytek obywateli wysłania meższosowego, zabierając ich po 8 osób, pomimo, iż wynajęty jest tylko dla przewiezienia korespondencji...

Bardzo „mle“ wrażenie wywiera przewoźnik poczty z Urzędu na stację i z powrotem. Woznego Urzędu, zabierającego całą korespondencję z Urzędu, za którą jest odpowiedzialnym wspomniany dzierżawca wiezie posątkowo nie na stację, a w objazd po miasteczku dla zbierania pasażerów. Możeby Dyrekcja Poczty i Telegrafu zechciała wniknąć w te porządki?

Ze świata.

Obrazy w lipcu.

Lipiec 5. Zgromadzenie plenarne międzynarodowego związku towarzyszy przyjaciół Ligi Narodów, Warszawa.

Lipiec 6. Posiedzenie komisji rzeczoznawców kolejowych, Paryż.

Lipiec 18. Posiedzenie komisji tymczasowej dla spraw niewolnictwa, Genewa.

Lipiec 20. Posiedzenie wszechświatowej federacji stowarzyszeń oświatowych, Edinburg.

Lipiec 24. Posiedzenie komisji technicznej i doradziej dla spraw komunikacji i tranzytu, Genewa.

Lipiec 27. Posiedzenie specjalnej organizacji eksportów w sprawie walki z handlem kobietami i dziećmi, Genewa.

Lipiec — Międzynarodowa konferencja pracy na polu społecznym, Paryż.

Ludność Berlina.

Ogłoszono urzędowe sprawozdanie z jednodniowego spisu ludności w Berlinie, który odbył się 18 b. m. Berlin liczy 3,950,000 mieszkańców, co w porównaniu z ostatnim spisem z roku 1922 wykazuje wzrost o jeden milion.

Peł protest.

Oryginalny wiec odbył się ostatnio we Wrocławiu. Magistrat postawił opłatę od psów na 80 marek złotych rocznie. Oburzyło to niesłychanie wielką liczbę właścicieli psów, którzy zebrałi się w liczbie 6.000 przed magistratem, każdy z piem na smyczy. Zgromadzone w takiej liczbie psy weszły piśkielny hałas, ujadając na siebie.

Jedyny ten w swoim rodzaju protest trwał przeszło pół godziny, poczem właściciele wraz z paniami udali się pochodem przez miasto. Ołbrzymie tłumy towarzyszyły temu niezwykle korowodowi.

Kino na odległość.

Amerykański uczoney Francis Jenkins w Nowym Jerku zdołał zastosować radio do przenoszenia zdjęć kinematograficznych na odległość 8 km. Obrazy rzucające w ten sposób na ekran nie są ooprada jeszcze doskonale i przy-

pominają kinematograf z przed 20 lat.

Demonstracje w laboratorium Jenkinsa odbyły się niedawno wobec przedstawicieli rządowych.

Kara cielesna w szkole niemieckiej

Wedle doniesień dzienników niemieckich, sejm w Turynji uchwałił nową ustawę o przymusie szkolnym i o dyscyplinie szkolnej, mimo gwałtownego sprzeciwu lewicowców.

W paragrafach tej ustawy znajduje się jeden, wiele charakterystyczny dla nastrojów, jakie zapanowały wśród brać górę w Rzeczy Niemieckiej, a mianowicie ten, na mocy którego kara cielesna zostaje przywróconą w szkołach Turynji.

Poprzedni rząd Turynji, zniósł był karę cielesną w szkołach na jej terytorjum pełzonych, co napeliło koła reakcyjne „obawą o przyszłość kraju”. Gdy więc przy ostatnich wyborach do sejmu w Turynji reakcyoniści wzięli górę, pierwszą ich troską było przywrócenie po szkołach kar cielesnej, praktykowanej przez tyle lat z „dobrym skutkiem” po szkołach praskich i wogóle niemieckich.



Niezmiernie mi żal, mój drogi, ale niewstyżają się na pogrzebie twej żony. Nie nie anacy, przyjdiesz następnym raz. (Buen Humor. Madrit).

Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie. Złoty to prawie cztery franki franc. Złoty to nie „złotówka”! To półtrzy „złotówki”!

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go czerwca 1925 r. pod Nr. 2751 wciągnięto: R. H. A. 1-2751. Firma: „Zajako Stanisława”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go czerwca 1925 r. pod Nr. 922 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: R. H. A. II-902. „J. J. Himelfarb B. Dworecki S. Heibort” sklep kolonialny „Achdus” spółka. Zgłoszono likwidację firmy. 1613

Ogłoszenie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go maja 1925 r. pod Nr. 315 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Kasa Spółdzielcza w Tarmontach z odpowiedzialnością nieograniczoną”. Do Zarządu na miejsce Bolesława Bielewicza powołano Aleksandra Bojara. 1618

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go maja 1925 r. pod Nr. 2730 wciągnięto: R. H. A. 1-2930. Firma: „Tylkowiec Chławni”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go maja 1925 roku pod Nr. 2695 wciągnięto: R. H. A. 1-2695. Firma: „Wolpian Morduch”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1925 roku pod Nr. 2650 wciągnięto: R. H. A. 1-2650. Firma: „Żylin Fejga”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go maja 1925 r. pod Nr. 2682 wciągnięto: R. H. A. 1-2682. Firma: „Trakiner Mowsha”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go maja 1925 roku pod Nr. 2640 wciągnięto: R. H. A. 1-2640. Firma: „Szykiewicz Piotr”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go maja 1925 roku pod Nr. 2655 wciągnięto: R. H. A. 1-2655. Firma: „Ozik Bejla”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1925 roku pod Nr. 2689 wciągnięto: R. H. A. 1-2689. Firma: „Szluzberg Rubin”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1925 roku pod Nr. 2638 wciągnięto: R. H. A. 1-2638. Firma: „Superfajn Josiel”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go czerwca 1925 r. pod Nr. 2749 wciągnięto: R. H. A. 1-2749. Firma: „Kaplanowicz Ida”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go czerwca 1925 r. pod Nr. 2750 wciągnięto: R. H. A. 1-2750. Firma: „Wolnyński Paweł”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go czerwca 1925 r. pod Nr. 2752 wciągnięto: R. H. A. 1-2752. Firma: „Zalkind Ester”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 r. pod Nr. 205 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Izrael Szosybuk i Ska”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 roku pod Nr. 2689 wciągnięto: R. H. A. 1-2689. Firma: „Zaks Mina”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go maja 1925 roku pod Nr. 2650 wciągnięto: R. H. A. 1-2650. Firma: „Arndt Gustaw”.

Ogłoszenia.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 roku pod Nr. 2724 wciągnięto: R. H. A. 1-2724. Firma: „Majzel Jakób”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go maja 1925 roku pod Nr. 2695 wciągnięto: R. H. A. 1-2695. Firma: „Wysoka Małgorzata”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go maja 1925 roku pod Nr. 2697 wciągnięto: R. H. A. 1-2697. Firma: „Zelbstejn Fryda”.

„HELIOS” Najpotężniejsze arcydzieło wschodniej

SYN SACHARY wielki dramat w 8-ju aktach. Zachwycający treść! Zjawisko wyjątkowe i oszałamiające.

KAZYJNIE do sprzedaży ROWER używany F. wy „Adler” ul. Tatarska 19-7. K. R. gr.

Gotówkę NA OPROCENTOWANIE LOKUJEMY DĄ JAC GWARANCJE BANKOWE, KIPOTEK I INNE ZA ZWROTEM w TRERMINIE Dom H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6-D. Telefon Nr. 9-05.

MIĘSIKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Ostrobramska Nr. 5.

Od dnia 1 Lipca będzie wyświetlany wielki film w 7 aktach Sprzedane szczęście. (NAD PROGRAM): Humoreska W Niedziele Kinematograf czynny od godz. 2 ej, w inne dni od godz. 5-ej do 11-jej. Bilety sprzedawane są w Kasie Kinematografu codziennie: w Niedziele od godz. 1-jej, w inne dni od godz. 4-jej po cenie: I miejsce 50 gr. II miejsce 40 gr. Amfiteatr 1 Balkon 25 gr.

Brzenty dla wosów wszelkich wielkości do sprzedania B. Łokucowski i S-ka, ul. Mickiewicza 42.

OBWIESZCZENIE Z powodu ogłoszonej licytacji niektórych przedmiotów firmy W. Perkowski i T. Goszczyński na dzień 9 czerwca, podajemy do wiadomości, się ogłoszenie to nastąpiło skutkiem nieporozumienia. Sprawa została siłkwidowana bez licytacji

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 8-92. Poleca Perfumy pierwszorzędnych firm krajowych w ozdobnych flakonach i na wagę, oraz inne artykuły kosmetyczne, które jakości nie ustępują zagranicznemu.

Przemysławka Woda polarna do mycia twarzy chłodzi i chroni przed migreną. Oryginalne tylko z firmy HENRYK ŻAK-POZNAŃ !!! Żądajcie wszędzie !!!

Akuszerka Okuszo Zwierzyniec, ul. Moniuski 28 Przym. od 9-6. Wielki medal srebrny. PRACOWNIA Zębów sztucznych L. MINKIER ul. Wileńska 21. 178-4

Dr. B. SZYRWIND Choroby skórne, weneryczne i choroby wewnętrzne. Wielka 19, od 10-1 do 6-7. 388-11

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. Ul. Wileńska Nr. 3 od g. 8-4 - 11-4 - 7. W.Z.P.29

Dr. Blumowicz choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-113-7. Tel. 921. W.Z.P. 63

Dr. Zofia ZELBOWICZ Kobieta-LEKARZ choroby weneryczne i kobiece. ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 178-5

Dr. Blumowicz choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-113-7. Tel. 921. W.Z.P. 63

Buchalterji (księgowości) wyszczególniają, praktycznie, przez korespondencje Kursu Handlowego Sekulowicza Warszawa, Żorawia 42. Po ukonsumowaniu egzaminu, świadectwo. Żądajcie prospektów. 48-(40)

Sprzedają się wileńskie sowe mieszkające, nie drogo. Połocka 18 m. 1. ul. Sierakowskiego, Adolf 2521-1. Matosko. 2484-0

Własność w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 r. pod Nr. 205 wciągnięto dodatkowy wpis następujący: „Izrael Szosybuk i Ska”. Efraim Lewin przelał swój udział w spółce na rzecz pozostałych współwłaścicieli Izraela Szosybuka i Jankiela Zonszajna i wystąpił ze spółki w dniu 13 maja 1925 r. 1572

Własność w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 roku pod Nr. 2689 wciągnięto: R. H. A. 1-2689. Firma: „Zaks Mina”. Siedziba w Wornianach pow. Wileński. Przedmiot — młyn wodny. Firma istnieje od 1825 r. Właściciel Kaplanowicz Ida zam. tamże. 1616

Własność w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 roku pod Nr. 2689 wciągnięto: R. H. A. 1-2689. Firma: „Zaks Mina”. Siedziba w Wornianach pow. Wileński. Przedmiot — młyn wodny. Firma istnieje od 1825 r. Właściciel Kaplanowicz Ida zam. tamże. 1616

Własność w Wilnie w dniu 20-go maja 1925 roku pod Nr. 2689 wciągnięto: R. H. A. 1-2689. Firma: „Zaks Mina”. Siedziba w Wornianach pow. Wileński. Przedmiot — młyn wodny. Firma istnieje od 1825 r. Właściciel Kaplanowicz Ida zam. tamże. 1616

Uniwersalny magazyn J. KACA ul. Wileńska Nr. 23 POLECA Najlepsze rowery „ALCIAN”, „BRENABOR” i „OPEL” oraz maszyny do szycia „Singer” i in. na spłaty po 50 zł. miesięcznie.

Piękność i Powab. Eliksir skracający włosy w lok i fale, Brunał nadający cerze naturalny wygląd opalony od Słońca, Diament nadający zmięgnięty oczom pełen życia diamentowy blask i inne ostatnie zagraniczne kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, zawierających znaczek pocztowy. Labor skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz.